

Maria Balkan (<https://orcid.org/0000-0002-1533-3794>)

Uniwersytet Warszawski

Postać kobiety w korespondencji Gustava Klimta, Egona Schielego i Oskara Kokoschki

Przywołac na myśl dorobek artystyczny trzech największych przedstawicieli wiedeńskiej moderny, tj. Gustava Klimta, Egona Schielego i Oskara Kokoschki, nie sposób pominąć miejsca, jakie w ich twórczości zajmują kobiety. Celem niniejszego tekstu będzie więc analiza relacji, jakie łączyły Gustava Klimta, Egona Schielego i Oskara Kokoschkę z istotnymi dla nich kobietami oraz ustalenie, jakie kwestie i tematy dominowały w ich wzajemnej korespondencji. W przypadku Gustava Klimta będzie to jego wieloletnia towarzyszka, partnerka i przyjaciółka – Emilie Flöge, w przypadku Egona Schielego – żona Edith, w przypadku Oskara Kokoschki natomiast – jego kochanka Alma Mahler. Korespondencja Egona Schielego poszerzona zostanie dodatkowo o listy, w których wspomina on nazwisko swojej kochanki – Wally Neuzil, dzięki czemu możliwe będzie podjęcie próby porównania stosunku artysty do obu kobiet. Materiał empiryczny stanowić będzie 360 kart i pocztówek oraz 31 listów, które Gustav Klimt wysłał do Emilie Flöge między 14 kwietnia 1897 a 15 sierpnia 1917 roku, 99 listów do lub na temat Edith Harms¹, które Egon Schiele wysłał między 1914 a 1918 rokiem, 54 listy, które artysta otrzymał od niej w tym samym czasie, 4 listy, w których Schiele wspomina nazwisko Wally Neuzil oraz 193 listy, które Oskar Kokoschka wysłał do Almy Mahler między 15 kwietnia 1912 roku a 20 czerwca 1919 roku. Ramy czasowe, jakie przyjmuję dla niniejszego badania, obejmują okres od 1897 do 1919 roku, czyli daty graniczne – wysłania przez Klimta pierwszego zachowanego listu do Emilie Flöge oraz ostatniego, który Kokoschka wysłał do Almy Mahler² we wczesnej fazie swojej twórczości. Takie ograniczenie pozwala zachować wspólną płaszczyznę czasową dla wszystkich trzech artystów i określić, jakie tematy zajmowały każdego z nich w analogicznym okresie.

Gustav Klimt

Przez wiele lat badacze spuścizny Gustava Klimta mylnie stali na stanowisku, jakoby artysta ten poza pracami plastycznymi nie pozostawił po sobie materiału

¹ Panięskie nazwisko żony artysty.

² Po 1919 roku między Oskarem Kokoschką a Almą Mahler dochodziło jeszcze do sporadycznej wymiany korespondencji.

pisanego, który umożliwiłby rzetelne badania nad jego osobą³. Tobias G. Natter w swoim tekście *Klimt persönlich. Das Werk und der Meister* zwraca uwagę na kilka elementów, które umacniały to przekonanie. Jednym z nich, być może najistotniejszym, były słowa samego Klimta, który w komentarzu do nieistniejącego obecnie autoportretu powiedział: „Słowo mówione, tak jak pisane nie przychodzi mi łatwo, nawet wtedy, kiedy mam wyrazić się na temat mojej pracy bądź siebie samego. Nawet kiedy mam napisać zwykły list, ogarnia mnie strach, jak przed grożącą mi chorobą morską”⁴. Natter podkreśla, że zdanie to cytowane było tak często, iż stało się podstawą dla przekonania, jakoby Klimt w ogóle nie był zdolny do formułowania zwięzłych i klarownych refleksji na temat własnej pracy i przekonań artystycznych⁵. Dzisiaj wiadomo już, że artysta zostawił po sobie dość liczną korespondencję, choć Emilie Flöge po śmierci Klimta zniszczyła znaczną część listów, a większość tych, które zdecydowała się zachować, spłonęła w jej mieszkaniu w czasie ostatnich dni wojny. W dniu 6 października 1999 roku podczas aukcji spuścizny Emilie Flöge w londyńskim domu aukcyjnym Sotheby’s Rudolf Leopold oraz Österreichische Nationalbibliothek wylicytowali niemal całą korespondencję Gustava Klimta⁶. W 2012 roku z okazji obchodów 150. rocznicy urodzin artysty wiedeńskie Leopold Museum wystawiło blisko 400 kart i listów, które Klimt wysłał do Emilie Flöge. Była to pierwsza wystawa prezentująca tak prywatne oblicze artysty.

Regine Schmidt swój tekst poświęcony związkom Klimta z kobietami rozpoczyna słowami „»Gustav Klimt« nawet dzisiaj brzmi jak zakłęcie. Dla wielu współczesnych mu osób był on postacią magiczną, zwłaszcza dla kobiet”⁷. Trudno odmówić jej racji, zwłaszcza w kontekście licznych romansów artysty. Nie wiadomo dzisiaj, ile kochanek oraz mniej i bardziej przelotnych związków miał łącznie Gustav Klimt. Wiadomo jednak, o czym pisze Wolfgang Georg Fischer⁸, że modelka, która odmówiła artyście stosunku, nie była już nigdy zapraszana do jego atelier. Wiadomo także, że po śmierci artysty do jego majątku zgłosiło roszczenia czternaścioro nieślubnych dzieci⁹. Warto zauważyć, że fascynacja malarzem dotyczyła kobiet z różnych warstw społecznych. Dowodzą tego m.in. wspomnienia należącej do ówczesnej elity Wiednia Almy Mahler, która przedstawia Klimta jako swoją pierwszą prawdziwą miłość¹⁰ czy jego korespondencja z Marią Ucicką, pochodzącą z Pragi praczką, która w 1899 roku urodziła artyście syna. Jedną z możliwych interpretacji tej niecodziennej sytuacji proponuje Regine Schmidt, tłumacząc ją w następujący sposób: „Fascynacja, jaką budził w kobietach i dziewczętach różnych »stanów« miała kilka powodów, zachwyty

³ Zob. Natter, *Klimt persönlich. Das Werk und der Meister*, 2012, s. 8–9.

⁴ Klimt, cyt. za: Natter, *Klimt persönlich. Das Werk und der Meister*, 2012, s. 8 [wszystkie tłumaczenia pochodzą od autorki].

⁵ Zob. tamże, s. 9.

⁶ Zob. Fischer, „*Liebe Emilie!*” *Klimt schreibt an Emilie Flöge*, 2012, s. 16.

⁷ Schmidt: *Wiener Mädel – Femme fatale. Gustav Klimt und die Frau um 1900. Ein Weg ins Freie*, 2002, s. 25.

⁸ Zob. Fischer, „*Liebe Emilie!*” *Klimt schreibt an Emilie Flöge*, 2012, s. 23.

⁹ Tamże.

¹⁰ Zob. Mahler-Werfel, *Mein Leben*, 2008, s. 28.

nie dotyczył jedynie wyróżniającego się artysty. Jego pochodzenie sytuowało go pomiędzy »prostym ludem« a »mieszcząństwem«¹¹. W tekście *Geschlechtersymmetrien der Wiener Moderne* Lisa Fischer pisze nawet o swego rodzaju uzależnieniu artysty od obecności kobiet, ich uwagi oraz całej sfery seksualności, która była z nimi nierozdzielnie związana: „Kreatywność Klimta była uzależniona od uwagi kobiet, była jej bezpośrednim następstwem. Podczas gdy Emilie Flöge, dobrze sytuowana, odnosząca sukcesy zawodowe burżujka funkcjonowała jako jego oficjalna towarzyska, Klimt traktował dziewczęta z niższych warstw społecznych nie tylko jako modelki, ale i obiekty seksualne”¹².

Stanowisko badaczy¹³ biografii Gustava Klimta nie pozostawia jednak wątpliwości co do tego, że najważniejszą dla niego kobietą do końca życia pozostała Emilie Flöge. To ją jako jedyną chciał widzieć przy swoim łóżku po tym, jak 11 stycznia 1918 roku dostał wylewu. Według relacji Hermine Klimt, siostry artysty, jego pierwsze wypowiedziane wówczas słowa brzmiały: „Niech przyjdzie Emilia”¹⁴ (‘Die Emilie soll kommen’). Chociaż Klimt i Flöge nigdy się nie pobrali, Emilie do końca funkcjonowała jako oficjalna partnerka artysty, choć do dziś nie wiadomo, czy kiedykolwiek byli parą w dosłownym, erotycznym znaczeniu tego słowa. Flöge, jak zaznacza Fischer, zawsze uchodziła za wyidealizowaną, „nietkniętą” kochankę, towarzyszkę życia, wyobrażoną ‘małżonkę’ (‘Gattin’) wielkiego malarza¹⁵. Sama Flöge nigdy nie przeciwstawiała się tej roli, nawet po śmierci artysty. Jego spuścizna została podzielona między nią a jego dwie niezamężne siostry. Maria Wanke, która towarzyszyła Flöge na łożu śmierci, twierdzi, że w ostatnich chwilach życia Emilie nie mogła doczekać się spotkania z malarzem, jednak przemawiała przez nią także gorycz spowodowana faktem, że nigdy jej nie poślubił, że nie była jego żoną, a jedynie towarzyszką i powierniczką¹⁶. Z twierdzeniem tym polemizuje Wolfgang Georg Fischer, który pisze: „Emilia była więcej aniżeli tylko towarzyszką. Klimt uczynił ją nieśmiertelną, obdarzając jej rysami twarzy kobietę kłęczącą [...] w jego najsłynniejszym obrazie *Der Kuss*”¹⁷. Snując rozważania nad skomplikowanym charakterem relacji Klimt-Flöge, badacz cytuje również słowa Laury Arici, która postać kobietą we wspomnianym obrazie interpretuje w następujący sposób: »Kobieta, która w agonii otrzymuje pocałunek od mężczyzny przypominającego bluszcz, która nie może odwzajemnić tego pocałunku, nie może się obudzić. Jest zmuszona do padnięcia na kolana przez mężczyznę i przed mężczyzną [...]. Już sam artysta przez format obrazu odmawia jej możliwości pełnego powstania z kolan. Mężczyzna na obrazie, podobnie jak artysta, wie, że pozycja stawiająca mężczyznę i kobietę obok siebie oznaczałaby kontynuację pocałunku ze wszystkimi jej konsekwencjami. [...] Pocałunek na obrazie pozostaje wieczny, rajski,

¹¹ Schmidt: *Wiener Mädel – Femme fatale. Gustav Klimt und die Frau um 1900. Ein Weg ins Freie*, s. 25.

¹² Fischer, *Geschlechtersymmetrien der Wiener Moderne*, 2002, s. 34.

¹³ M.in. Franz Smola, Tobias G. Natter, Eva di Stefano, Wolfgang Georg Fischer.

¹⁴ Zob. Smola, *Zitate und Bilder*, s. 291.

¹⁵ Zob. Fischer, „*Liebe Emilie!*” *Klimt schreibt an Emilie Flöge*, 2012, s. 21.

¹⁶ Zob. tamże, s. 22.

¹⁷ Fischer, „*Liebe Emilie!*” *Klimt schreibt an Emilie Flöge*, 2012, s. 22–23

czysty”¹⁸. Trudno dziś jednoznacznie stwierdzić, dlaczego Klimt nigdy nie zdecydował się na małżeństwo z Flöge¹⁹. Ich korespondencja nie pozostawia jednak wątpliwości, że łącząca ich relacja oparta była na zaufaniu i szczerości, a ich związek określić można jako intensywny, głęboki i codzienny.

Dostępnych jest dzisiaj blisko 400 pocztówek i listów wysłanych przez Klimta do Flöge między 1897 a 1917 rokiem. W zdecydowanej większości są to krótkie wiadomości będące kontynuacją ich rozmów, spotkań czy planów. Śmiało można zaryzykować twierdzenie, jakoby Klimt traktował je tak, jak dziś traktowane są SMS-y: wysyłał ich nawet kilka dziennie²⁰ i często odnosił się w nich do kwestii prozaicznych, jak np. potwierdzenie lub odwołanie wizyty, rezerwacja biletów do teatru czy informacje na temat pogody lub planu dnia.

Analiza treści poszczególnych wiadomości pozwala nie tylko wyodrębnić najczęściej pojawiające się obszary tematyczne, lecz także określić stosunek Gustava Klimta do Emilie Flöge i nieco lepiej zrozumieć charakter relacji łączącej tę parę. Wolfgang Georg Fischer proponuje podział ich wzajemnej korespondencji na siedem obszarów: 1. Wspólna nauka języków obcych; 2. Teatr, muzyka i życie kulturalne, 3. Podróże Klimta i Emilie; 4. Hipocondria i choroby; 5. Wystąpienia publiczne; 6. Pobyt Emilie nad Attersee i stosunek Klimta do pracy; 7. Pobyt Emilie w sanatorium. W niniejszym tekście chciałabym natomiast zaproponować klasyfikację obejmującą następujące grupy tematów: 1. Życie codzienne; 2. Zdrowie; 3. Podróże²¹; 4. Zazdrość. Taki podział pozwoli, w moim odczuciu, skoncentrować się przede wszystkim na stosunku malarza do jego partnerki i uwypuklić towarzyszące mu emocje.

Pierwsza zachowana wiadomość do Flöge datowana jest na 14 kwietnia 1897 roku i dotyczy nieobecności artysty na wspólnych zajęciach nauki języka francuskiego. Co ciekawe, kwestia ta pojawia się w trzech pierwszych latach dość często. Klimt pisze m.in.: „Droga Emilio! / Niestety nie uda mi się dzisiaj wziąć udziału w zajęciach, / będziesz musiała sama prezentować swoją wiedzę [...]”²², „Droga Emilio! Czy nie chciałabyś odwołać dzisiejszej lekcji? [...]”²³, „Droga Emilio! Proszę odwołaj dzisiejszą lekcję francuskiego. / Po pierwsze pogoda, po drugie nic mi się nie chce. Przyjdę do Was / Gustav”²⁴. Można odnieść wrażenie, że nauka języka francuskiego sprawiała Klimtowi mniejszą przyjemność niż Emilii, jednak przez

¹⁸ Arici, cyt. za: Fischer, „*Liebe Emilie!*” *Klimt schreibt an Emilie Flöge*, 2012, s. 22–23.

¹⁹ Fischer jako jedną z możliwości proponuje teorię ‘feministyczną’, według której to Emilie, aktywna zawodowo, odnosząca sukcesy kobieta, nie chciała sformalizować związku z artystą, który przez cały czas mieszkał z matką i dwiema siostrami, posiadającym kilkanaścioro nieślubnych dzieci, o których wiadomo było, że kiedyś będą ściągać prawo do jego majątku. Autor odwołuje się również do koncepcji psychoanalitycznej, według której Klimt obawiał się, nie był zdolny do takiego zobowiązania, zob. Wolfgang Georg Fischer, „*Liebe Emilie!*” *Klimt schreibt an Emilie Flöge*, 2012, s. 23–24.

²⁰ Zob. m.in. listy nr 208–211, 212–214, 218–221.

²¹ W tej grupie tematycznej mieszczą się również wiadomości poruszające temat wrażeń artystycznych oraz uczuć i emocji, dlatego też nie wyodrębniam ich jako osobnych kategorii.

²² List z 14.04.1897 [nr 1].

²³ List z 2.06.1899 [nr 8].

²⁴ List z 13.03.1900 [nr.14].

co najmniej kilka lat nie zdecydował się definitywnie zrezygnować ze wspólnych zajęć. Warto w tym miejscu zauważyć, iż bez wątplenia jednym z czynników, które miały wpływ na więź łączącą tę parę, były wspólne zainteresowania i podobne formy spędzania czasu wolnego. Nauka języków obcych była jedną z nich. Korespondencja z pierwszego okresu ich znajomości koncentruje się przede wszystkim właśnie na życiu codziennym – wizytach w teatrze²⁵, wspólnych lekcjach, odwiedzinach. W 2000 roku Hans Jörg Krug opublikował nieznaną wcześniej list miłosny artysty adresowany do Helene Kraus, w którym Klimt wprost pisze o uczuciach, jakimi darzy adresatkę wiadomości²⁶. List nie jest datowany, jednak data stempla pocztowego wskazuje na 3 czerwca 1897 roku. Badacz utrzymuje, że Helene Kraus to pseudonim Emilie Flöge, a wiadomość tę uznać można za dowód na to, że tych dwoje łączył wówczas romans. Wolfgang Georg Fischer podkreśla jednak, że należy twierdzenie to traktować jedynie jako hipotezę, bowiem nieznanne są do dzisiaj materiały, które mogłyby ją potwierdzić²⁷. Jeżeli jednak przypuszczenie Kruga okazałoby się prawdą, można przypuszczać, że Flöge zniszczyła bardziej namiętną korespondencję z tego okresu i pozostawiła jedynie znane dzisiaj lakoniczne wiadomości na temat pogody czy wspomnianych już kwestii dnia codziennego. W tym miejscu pragnę zwrócić uwagę na temat pogody – choć nie wyodrębniam go jako osobnej kategorii, pojawia się on w zdecydowanej większości listów, przede wszystkim wysyłanych z podróży. Klimt rozpoczyna zazwyczaj swoje wiadomości od krótkiej wzmianki na temat warunków atmosferycznych, np. „Piękna pogoda – [...]”²⁸, „Gorące popołudnie [...]”²⁹, „Pięknie, delikatna mgła / zimno [...]”³⁰, a czasem poświęca im nawet większą część listu, podając dokładną temperaturę, opisując aurę, wygląd śniegu itp³¹.

W miarę upływu czasu oraz – jak można przypuszczać – coraz większego przywiązania i zaufania do Emilie, Klimt zaczyna się jej zwierzać ze swoich dolegliwości zdrowotnych, na punkcie których zdaje się być szczególnie wrażliwy. W liście datowanym na 10 grudnia 1903 roku pisze o katarze, który ‘rozkwita’ (‘erblüht’)³², w innym miejscu podkreśla, że fizycznie czuje się słabo³³, opisuje szczegółowo swoje dolegliwości³⁴, a w 1909 roku zwierza się z lęków o własne zdrowie: „Tym razem poważnie boję się, że jestem chory. Mam odczucia i wrażenia, których nie miałem nigdy wcześniej – ten sam ból »chodzący« po wszystkich organach. Do tego wygląd blady i chorowity [...]”³⁵. Trudno nie odnieść wrażenia, że przez ponad dwadzieścia

²⁵ Do początku 1902 roku temat teatru pojawia się w ponad połowie wiadomości, są to m.in. listy nr 1, 8, 9, 10, 11, 13, 15, 17, 18, 19, 20, 23, 25, 27, 28.

²⁶ Zob. list z 3.06.1897 [nr 2].

²⁷ Fischer, „*Liebe Emilie!*” *Klimt schreibt an Emilie Flöge*, 2012, s. 20.

²⁸ List z 29.06.1912 [nr 286].

²⁹ List z 29.06.1912 [nr 287].

³⁰ List z 27.02.1913 [nr 291].

³¹ Do tego typu wiadomości należą m.in. listy nr 193, 194, 301, 334, 344.

³² Zob. list z 10.12.1903 [nr 44]. Kwestia kataru powraca także w kolejnych latach, m.in. w listach nr 55, 58.

³³ Zob. listy nr 122, 127, 128.

³⁴ Zob. list z 21.05.1914 [nr. 329].

³⁵ List z 5.03.1909 [nr 134].

wspólnie spędzonych lat artysta traktował Flöge jak najbliższego przyjaciela – nie tylko utrzymywał z nią bliski, codzienny kontakt, lecz także szczegółowo informował ją o wszystkich tak istotnych, jak i z pozoru błażych dla niego kwestiach.

Widać to dość dobrze w jego listach z podróży, które stanowią najobszerniejszą część ich korespondencji. Warto w tym miejscu zauważyć, że Gustav Klimt nie lubił podróżować. Niejednokrotnie można odnieść wrażenie, że większą radość sprawiała mu myśl o powrocie niż sama wyprawa³⁶. Klimt koncentruje się często na szczegółach dotyczących kwestii organizacyjnych związanych z wyjazdem, takich jak rozkład dnia, plan podróży, transport itp. Traktuje Flöge jak nieobecnego towarzysza podróży i informuje ją na bieżąco o wszystkim, co się podczas niej dzieje. Niejednokrotnie wiadomości te mają charakter niemal telegraficzny, składają się z haseł bądź równoważników zdań i bez wątpienia mają cel czysto informacyjny, np. „Listopad 1903 / niemiłosiernie / deszczowa pogoda – / we wtorek rano / wyjazd do Ravenny / czwartek / Florencja / Serdeczności / Gustav”³⁷. Nieco rzadziej Klimt informuje przyjaciółkę o wrażeniach artystycznych, których doświadcza. Najczęściej są to krótkie wiadomości, np. „[...] Wczoraj byłem w Prado – / bardzo piękne! – a Velasquezem [jestem] rozczarowany / naprawdę! przynajmniej / tymi obrazami, / na które się cieszyłem / Serdeczności/ Gustav”³⁸, jednak korespondencja ta po raz kolejny dowodzi ich wspólnych zainteresowań: „[...] Byłabyś zachwycona. / Greco również / jest wspaniały!”³⁹. W tej grupie listów uwagę zwraca szczególnie kwestia – o ile w codziennej korespondencji artysta był niezwykle oszczędny w wyrażaniu uczuć, o tyle w wiadomościach wysyłanych z podróży pozwala sobie pisać m.in.: „Myślałem żywo o Tobie”⁴⁰ bądź „Śniłem dziś / o Tobie / Najwyższa pora wracać do domu”⁴¹. Warto zwrócić także uwagę na osobisty charakter listu z 1 listopada 1909 roku, w którym Klimt podsumowywał swoją podróż do Hiszpanii. Kończąc opis wyjazdu, pisze: „Teraz cieszę się już szampańsko tylko na spotkanie z moją głupiotką, kochaną Emilcią, Milką etc. / Może przyjdzie na dworzec – w każdym razie jestem u niej w czwartek. Pierwszej i ostatniej nocy w Hiszpanii śniłem o niej [...]”⁴². Artysta jest również bardziej skłonny do wyrażania uczuć, czasem w nieco zawołowanej formie, w listach wysyłanych do Emilie, podczas gdy ta była za granicą: „Zima – głęboki śnieg / Wszystko niezmaćnienie białe! / Nasza wiosna / czeka na Ciebie”⁴³.

Z pobytom Flöge za granicą łączy się ostatnia grupa tematyczna ich korespondencji, a mianowicie zazdrość artysty. Podczas nieobecności partnerki Klimt wielokrotnie skarży się na zbyt skąpe lub zbyt rzadkie wiadomości od niej: „[...] Czy

³⁶ Klimt w listach często znacznie więcej miejsca poświęca szczegółom swojego powrotu niż samej podróży. Dobrym przykładem jest jego korespondencja z Londynu z 1906 roku. Zob. listy nr 61–66.

³⁷ List z 30.11.1903 [nr 37].

³⁸ List z 26.10.1909 [nr 202].

³⁹ List z 28.10.1909 [nr 213]. W podobnym tonie utrzymany jest list 29.10.1909 [nr 216].

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ List z 30.10.1909 [nr 218].

⁴² List z 1.11.1909 [nr 226].

⁴³ List z 5.03.1909 [nr 131].

przypadkiem nie kantujesz nieco w kwestii telegramu? / Krótki opis podróży byłby bardzo mile widziany. / Co słychać? / Gustav / Ostrożnie podczas kąpieli”⁴⁴; „Cóż to / za kiepskie zdawanie raportu? / O tyle pytałem – / a odpowiedzi tak skąpe [...]”⁴⁵; „Korespondencja cały czas nieco skąpa – tak męcząco? tak ciekawie?”⁴⁶.

Dostępna dzisiaj korespondencja między Gustavem Klimtem a Emilią Flöge daje nam obraz niezwykle bliskiej, intensywnej, chwilami zaborczej, przede wszystkim jednak partnerskiej relacji. Mimo licznych romansów, a czasem nawet kilkuletnich związków, jak z Marie Zimmermann, artysta paradoksalnie wydaje się przez całe życie pozostawać wierny Flöge. Nie wiadomo, dlaczego para nigdy nie zdecydowała się na sformalizowanie związku, lecz z pewnością uznać można, że Flöge do końca życia artysty pozostała najważniejszą dla niego kobietą.

Egon Schiele

Historia związków Eгона Schielego z kobietami jest znacznie krótsza i dużo prostsza aniżeli Gustava Klimta. Wynika to po pierwsze z faktu, że artysta zmarł, mając zaledwie 28 lat, po drugie natomiast z tego, iż jego stosunek do kobiet był bardziej powściągliwy niż Klimta. Być może podobnie jak on, Schiele angażował się w przelotne romanse z modelkami, jednak trudno dziś o materiały, które mogłyby potwierdzić tę tezę. Wiadomo natomiast na pewno, że ok. 1911 roku zaczęła pozować dla niego Wally Neuzil, która wkrótce została jego kochanką i z którą artysta spędził kolejne trzy lata. Uwiecznił ją w licznych obrazach, m.in. *Frau in Unterwäsche und Strümpfen*, *Kniende mit grauem Umhang* bądź *Wally in roter Bluse mit erhobenen Knien*. W dostępnej dzisiaj korespondencji Schielego zachowało się zaledwie kilkanaście dokumentów, w których pojawia się jej imię. Lista ta obejmuje zaledwie trzy pocztówki adresowane bezpośrednio do niej, które Schiele wysłał w 1912 roku⁴⁷. Pierwsza i trzecia z nich zawierają zdawkowe pozdrowienia, w drugiej natomiast w ogóle nie ma tekstu. W pozostałych materiałach artysta wspomina Neuzil albo mimochodem, jak np. w liście do Antona Peschki⁴⁸, albo, jak w korespondencji z Albrechtem Hartą⁴⁹, wymienia ją w charakterze posłańca, któremu adresat miał przekazać pieniądze. Jej imię pojawia się także w wiadomościach, które malarz wysyłał na początku 1915 roku do Edith Harms, swojej przyszłej żony. Przedstawiał wówczas Wally – swoją partnerkę – jako przyzwoitkę podczas spotkań, na które zapraszał Edith i jej siostrę Adele np.: „Droga Panno Ed. & Ad. albo Ad. & Ed. / sądzę, że Pani mama pozwoli jej / iść ze mną oraz Wally do kina [...] / lub dokąd Pani zechce”⁵⁰. Imię Wally w udostępnionej przez Muzeum Leopolda korespondencji

⁴⁴ List z 8.07.1907 [nr 71].

⁴⁵ List z 11.07.1907 [nr 80].

⁴⁶ List z 27.01.1909 [nr 120].

⁴⁷ Są to kolejno: Datenbank-ID 2328, 122 oraz 504.

⁴⁸ List z 14.05.1912 [Datenbank-ID 471].

⁴⁹ Listy z 5.01.1915 oraz 6.02.1915, [Datenbank-ID 2276 oraz 834].

⁵⁰ List z 10.12.1914 [Datenbank-ID 818].

w bardziej emocjonalnym kontekście pojawia się jedynie raz – w liście do Franz Hamera z 25 stycznia 1914, w którym Schiele odnosi się do sytuacji, kiedy został fałszywie oskarżony o molestowanie seksualne nieletniej dziewczynki: „Przeżyłem ciężki, ciężkie godziny [...]. Nikt z moich znajomych nawet się nie ruszył, poza Wally, którą znałem wówczas krótko, a która zachowała się tak szlachetnie, że mnie to urzekło”⁵¹. Przez cztery lata Wally Neuzil pozostawała dla Egona Schielego kochanką, przyjaciółką, partnerką i kobietą o kluczowym znaczeniu dla jego pracy i rozwoju artystycznego⁵². Artysta rozstał się z nią wiosną 1915 roku. Można przyjąć, że decyzja ta została wymuszona przez Edith Harms, która w liście z kwietnia 1915 roku pisała do niego: „Nie chcę i w żadnym razie nie będę Ci niczego zalecać, [...] z mojego punktu widzenia nie żądam niczego niemożliwego. Kocham Cię, ale nie myśl, że jestem ślepo zakochana i z zazdrości wymagam kroku z W. [Wally]. Nie, chcę – jak już zostało powiedziane – czystości”⁵³.

Egon Schiele poślubił Edith Harms 17 czerwca 1915 roku. Ich małżeństwo – zakończone przedwczesną śmiercią obojga – trwało zaledwie trzy lata. Nie dysponujemy dziś materiałami, które sugerowałyby, że artysta zdradzał w tym czasie żonę. Można raczej odnieść wrażenie, że Edith dość gładko zajęła miejsce Wally, stając się dla Schielego modelką, partnerką i wsparciem we wszystkich kwestiach związanych z jego pracą artystyczną.

Ich korespondencję podzielić można na trzy wyraźne bloki – wiadomości pisane przed ślubem – na początku znajomości, listy wysyłane przez artystę z armii oraz korespondencję dotyczącą życia codziennego pary. Można przypuszczać, że Schiele zaczął ubiegać się o względy Harms już wiosną 1914 roku – z tego okresu pochodzą zaproszenia dla niej i jej siostry Adele na wspólne wycieczki⁵⁴. W styczniu 1915 roku artysta zaprasza je kilkukrotnie do kina⁵⁵ i po raz pierwszy wspomina o niej słowami „moja ukochana Edith”⁵⁶. W marcu tego roku pozwala już sobie przesłać jej ‘namiętne ucałowania’ (‘es küsst Dich innig’)⁵⁷. Zimą Edith przyjmuje zaproszenia artysty pod warunkiem, że będzie im towarzyszyć Wally i zaznacza, że ich korespondencja musi pozostać tajemnicą⁵⁸. W kwietniu natomiast pisze do niego wprost o swoich uczuciach: „Znaczyś dla mnie więcej niż moja rodzina, nie lekceważ tego, ponieważ bardzo ich kocham. Jesteś dla mnie najważniejszy [...]”⁵⁹. Dwa miesiące później biorą ślub i przeprowadzają się do Pragi, o czym artysta informuje Antona Peschkę, swojego szwagra i wieloletniego przyjaciela, w następujących słowach: „Drogi A.P., w czwartek 17 [dnia miesiąca] pobraliśmy się kościele ewangelickim w Wiedniu, następnego dnia wyjechaliśmy do Pragi, gdzie mieszkaliśmy w hotelu Paris, aż do

⁵¹ List z 25.01.1914 [Datenbank-ID 736].

⁵² Zob. <https://www.leopoldmuseum.org/de/ausstellungen/65/wally-neuzil>, 21.01.2018.

⁵³ Datenbank-ID 869.

⁵⁴ Datenbank-ID 1903, 749.

⁵⁵ Datenbank-ID 818, 838.

⁵⁶ Zob. Datenbank-ID 846.

⁵⁷ Zob. Datenbank-ID 2530.

⁵⁸ Zob. Datenbank-ID 839, 847.

⁵⁹ List z kwietnia 1915, [Datenbank-ID 869].

dnia mojego powołania do wojska [...]”⁶⁰. Pierwszym dokumentem, na którym oboje podpisują się nazwiskiem Schiele, jest pocztówka z 19 czerwca 1915 roku wysłana do Heinricha Benescha; dwa dni później powołany do wojska artysta wysyła żonie pierwszy list z armii. Rozpoczyna tym samym obszerną korespondencję między małżonkami, którą utrzymywali przez cały okres służby wojskowej Schielego. Artysta, który – co sam podkreśla – cierpiał z powodu panującej tam beczynności⁶¹, pisał do żony nawet kilka listów dziennie. W większości dotyczą one jego codzienności w wojsku, formalności związanych z kwaterunkiem itp. Często zawierają również organizacyjne szczegóły dotyczące kolejnych spotkań z Edith⁶². Istotną kwestią, do której powraca artysta, jest także organizacja kolejnych wystaw⁶³. Podczas jego nieobecności to żona przejęła związane z tym obowiązki. Schiele pisze do niej z czułością, szczegółowo instruuje, co i jak powinna rozwiązać, ona natomiast odpowiada: „[...] zajmę się wszystkim, co jest do zrobienia. [...] [M]am nadzieję, że załatwię wszystko tak, abyś był jak najbardziej zadowolony”⁶⁴. Jej zaangażowanie będzie dla Schielego istotną pomocą również po opuszczeniu armii. W 1917 roku w jednym z listów do żony pisze: „Zupełnie zapomniałem o pracach, które idą na Monachijską Secesję. – Proszę wyślij, jak rekomenduje Peschka Tonerl [...], cztery kolorowe i pięć czarnych rysunków [...]. Jaffé powinien też wysłać rachunek za fotografie, ponieważ potrzebuję go dla Hoffmana. Wracamy do Wiednia najprawdopodobniej w sobotę wieczorem”⁶⁵. Korespondencję małżonków z okresu pobytu Schielego w wojsku kończą zazwyczaj słowa dodające sobie nawzajem otuchy: „Odwagi, Dziecko”⁶⁶, „Tylko cierpliwości”⁶⁷ – pisze Egon, „Aby Cię uspokoić, pragnę jeszcze powiedzieć, że nie opuszcza mnie odwaga, myślę o Tobie przez cały, cały czas i kocham Cię nieskończenie” – zapewnia żona⁶⁸. W korespondencji po 1916 roku, czyli po opuszczeniu armii przez artystę, dominują pocztówki⁶⁹, wiadomości wysyłane przez małżonków do innych członków rodziny⁷⁰ oraz notatki odnoszące się do kwestii życia codziennego⁷¹. Dnia 27 października Schiele wysyła dwa ostatnie listy – do swojej matki oraz Broncii Koller – w których informuje o krytycznym stanie chorej na hiszpankę, ciężarnej żony. W obu wiadomościach zapewnia: „Jestem przygotowany na najgorsze, ponieważ stan ciągle się pogarsza”⁷². Edith Schiele zmarła następnego dnia, Egon Schiele, w wieku 28 lat, trzy dni później.

⁶⁰ List z 1.07.1915 [Datenbank-ID 114].

⁶¹ Zob. list z 21.06.1915 [Datenbank-ID 893].

⁶² Zob. m.in. Datenbank-ID 892, 893, 894, 1905, 11.

⁶³ Zob. m.in. Datenbank-ID 120. Temat ten pojawia się również w listach Edith Schiele, zob. m.in. Datenbank-ID 1220, 1218, 1236.

⁶⁴ List z 14.11.1916 [Datenbank-ID 1214].

⁶⁵ List z 18.06.1917 [Datenbank-ID 1303].

⁶⁶ List z sierpnia 1916 [Datenbank-ID 2523].

⁶⁷ List z 24.06.1915 [Datenbank-ID 1905].

⁶⁸ List z 1915 roku, dokładna data pozostaje nieznana, [Datenbank-ID 955].

⁶⁹ Zob. m.in. Datenbank-ID 1307, 1310, 1351, 2498.

⁷⁰ Zob. m.in. Datenbank-ID 100.

⁷¹ Zob. m.in. Datenbank-ID 1306, 1352.

⁷² List z 27.10.1918 [Datenbank-ID 127], por. Datenbank-ID 1835.

Oskar Kokoschka

Przypadająca na dwie pierwsze dekady XX wieku wczesna faza twórczości Kokoschki to jeden z najbardziej płodnych okresów w jego twórczości literackiej. Powstają wtedy teksty poświęcone teorii sztuki (m.in. *Von der Natur der Gesichte, Vom Bewusstsein der Gesichte*), wiersze i poematy (m.in. *Die Träumenden Knaben, Der weisse Tiertöter, Allos Makar, Zueignung*) oraz dramaty (m.in. *Sphinz und Strohmann, Mörder, Hoffnung der Frauen, Der brennende Dornbusch, Orpheus und Eurydike*). We wszystkich utworach stworzonych w tym okresie – poza tekstami dotyczącymi samej sztuki – wyróżnić można wspólny mianownik: walkę płci. „Wszystkie te sztuki czynią strindbergowski antagonizm, pierwotną walkę płci postrzeganą jako podstawę ludzkiego bytu, mitycznym: jest to główny temat utworów Kokoschki do początku lat 20.”⁷³. Motyw walki płci pojawia się nie tylko w tekstach, lecz także w rysunkach, ilustracjach i obrazach z tego okresu. Fascynację artysty odwiecznym konfliktem pomiędzy mężczyzną i kobietą spotęgował dodatkowo jego romans z Almą Mahler – czemu Kokoschka dał wyraz, portretując siebie i kochankę m.in. w cyklu litografii ilustrujących jego tekst *Der gefesselte Kolumbus*. Analiza treści listów wysyłanych do kochanki między 1912 a 1919 rokiem pozwala nieco lepiej zrozumieć charakter tej niezwykle intensywnej relacji, a co za tym idzie – trafniej odczytać powstałe w tym czasie prace artysty.

Jako jedyny z trójki wymienionych w niniejszym artykule twórców Kokoschka w listach do ukochanej był niezwykle wylewny. Nie traktował ich jak wymiany informacji, ale raczej formę głębokiej i szczerzej komunikacji, nadając im niemal literacki charakter. Pod względem tematycznym wyróżnić w nich można trzy obszary szczególnie istotne dla artysty: dzieciństwo oraz dom rodzinny; uczucia do Almy Mahler i lęk przed jej utratą; nękające go wewnętrzne demony.

Mimo fatalnej sytuacji, w jakiej znajdowała się rodzina Kokoschki, artysta oficjalnie okres dzieciństwa przedstawiał zawsze jako czas beztroski. Jedynie w korespondencji z Mahler pozwalał sobie na nieliczne nawiązania do przeszłości i faktycznego wpływu, jaki okres ten wywarł na jego charakter i osobowość: „Wiesz, dlaczego nigdy nie skarżę na samotność i cierpienie? Ponieważ wstydę się tego, że w dalszym ciągu znajduję w sobie ból”⁷⁴. Kokoschka dorastał z jednej strony w tęsknocie za ojcem, z drugiej – w poczuciu wdzięczności wobec matki za jej heroiczną walkę o rodzinę. Choć nigdy publicznie nie skarżył się na relacje rodzinne, w liście do Almy Mahler z 1912 roku pisał o swojej matce w następujący sposób: „Kobieta, która po prostu już dłużej nie wytrzyma prawdy, ponieważ jej zdrowie jest całkowicie zrujnowane przez troski i różnego rodzaju wzburzenia, których doświadczała przez całe życie”⁷⁵. Heinz Spielmann w publikacji *Oskar Kokoschka. Leben und Werk* sugeruje, że choć artysta nigdy nie skrytykował ojca, można przypuszczać, że

⁷³ Böttcher/Mittenzwei, *Dichter als Maler*, 1980, s. 257, por. Lischka, *Oskar Kokoschka: Maler und Dichter. Eine literar-ästhetische Untersuchung zu seiner Doppelbegabung*, 1972, s. 76.

⁷⁴ Kokoschka, *Briefe I. 1905–1919*, 1984, s. 150.

⁷⁵ Kokoschka, cyt. za: Spielmann, *Oskar Kokoschka. Leben und Werk*. Köln 2003, s. 15.

podświadomie obwinał go o udrękę matki⁷⁶. Poczucie odrzucenia spowodowane brakiem ojca oraz lęk przed utratą kolejnej bliskiej osoby rezonować będą potem m.in. w jego relacji z kochanką: „Każdego dnia boję się na nowo, czy się ode mnie nie oddalasz, czy wciąż mnie tak rozumiesz [...], ponieważ mógłby się wedrzeć między nas jakiś nieznany mi obcy, który jawi mi się jako wróg”⁷⁷. Paradoksalnie to właśnie zaborczość i chorobliwa zazdrość artysty⁷⁸ stały się jednym z głównych powodów jego rozstania z Mahler. W przeciwieństwie do Gustava Klimta i Eгона Schielego Kokoschka bardzo często pisała wprost o swoich uczuciach, starając się jednocześnie manipulować ukochaną. Już w pierwszym wysłanym do niej liście ucieka się do szantażu emocjonalnego: „Moja droga Przyjaciółko, proszę zawierzyć tej decyzji, tak jak ja Tobie wierzę. Wiem, że jestem zgubiony, jeśli utrzyma się moja niejasna sytuacja życiowa; wiem, że w ten sposób utracę mój talent, który powinienem spożytkować na święty dla mnie cel. Jeżeli mogłaby Pani mnie szanować i zachciałaby Pani być tak czysta, jak była Pani wczoraj, kiedy poznałem Panią lepiej niż wszystkie inne kobiety, przy których mogłem co najwyżej zdziczeć, złożyłaby Pani prawdziwą ofiarę i zostałaby moją żoną: potajemnie – dopóki jestem ubogi. Będę Pani wdzięczny jako pocieszycielce, kiedy nie będę musiał się dłużej ukrywać. Pani czystość byłaby dla mnie wzmocnieniem, abym nie popadł w zdziczenie, które mi grozi [...]”⁷⁹. Sięgał po niego wielokrotnie w czasie trwania ich związku. W liście z lutego 1915 roku pisze z kolei: „Wiesz, że zawsze o Tobie myślę i nigdy nie będę szczęśliwy, dopóki nie zostaniemy mężem i żoną, dopóki nie będziemy wiedli wspólnego życia”⁸⁰. Artysta nie szczędził jej zapewnień o swojej miłości – często pisał w sposób wylewny i egzaltowany: „Nie mam na świecie niczego poza Tobą. Codziennie cieszę się na nowo tym, że Cię znalazłem”⁸¹. Trudno mieć wątpliwości co do tego, że Kokoschka traktował Mahler jako najważniejszą i najbliższą mu osobę. Dowodzi tego m.in. fakt, że jej jako jedynej zwierzał się z ciemnych stron swojej osobowości i nękających go demonów: „Już od dzieciństwa, z powodu nieprzyjemnego odkrycia, które zaburzyło rozwój mojej osobowości – która de facto chce jedynie dobra – byłem wobec ludzi zimny i unikałem z nimi kontaktu, odczuwałem wszystko jako niepewne i obce”⁸². W innym miejscu pisze jeszcze: „Przemawiasz jasno i wyraźnie do dziecka, które jest we mnie, do dziecka, którym pozostałem mimo wielu lat obłudy i brutalności, które musiałem przeżyć, aby w Tobie odnaleźć dobrego człowieka, który przyciąga mnie do siebie niczym niebo”⁸³. Co interesujące, obraz jego osobowości w oczach ludzi, którzy go znali, wyraźnie różni się od zdania Kokoschki na swój temat. Podczas gdy „[k]ażdy, kto go spotkał, wspominał jego nieśmiałość, ciepło oraz przychyłość”⁸⁴,

⁷⁶ Zob. Spielmann, *Oskar Kokoschka. Leben und Werk*. Köln 2003, s. 14.

⁷⁷ Kokoschka, *Briefe I. 1905–1919*, 1984, s. 39.

⁷⁸ Zob. tamże, s. 159.

⁷⁹ Kokoschka, cyt. za: Mahler-Werfel, *Mein Leben*, 2008, s. 57.

⁸⁰ Kokoschka, *Briefe I. 1905–1919*, 1984, s. 207, por. s. 222.

⁸¹ Tamże, s. 161.

⁸² Tamże, s. 69.

⁸³ Tamże, s. 30.

⁸⁴ Spielmann, *Oskar Kokoschka. Leben und Werk*, 2003, s. 17.

Kokoschka „do momentu końca I wojny światowej mówi ciągle o ciemnych stronach swojej osobowości, o braku uczuciowości i nieumiejętności nawiązania kontaktu z innymi ludźmi”⁸⁵. W korespondencji z Mahler Kokoschka wyraźnie podkreślał zmianę, jaka w nim zaszła od momentu, w którym ją poznał: „Nieskończenie cieszę się z Twojego powodu. Takiego szczęścia nigdy sobie nawet nie wyobrażałem. Cieszyłem się jedynie, kiedy inni wokół mnie byli szczęśliwi lub zadowoleni, kiedy nie przygniatali mnie swoją bezsilnością”⁸⁶. Relacja ta niewątpliwie otworzyła artystę: „Jesteś naprawdę jedynym człowiekiem, który działa na mnie tak dobrze i kojąco, kiedy czai się we mnie tak wiele popędów i wzburzeń, nad którymi zapanować mogę jedynie dzięki najbardziej bolesnej kalkulacji”⁸⁷, i sprawiła, że zaczął częściej i w sposób bardziej dosłowny mówić o swoich emocjach: „Byłem wtedy stary, śmiertelnie zmęczony i niemal szalony. Nie chciałem wstawać z łóżka, ponieważ pośród wszystkich ludzi, których spotykałem, nie było nawet jednej osoby, która byłaby warta choć jednego szczerego słowa ode mnie. A teraz jestem szczęśliwy niczym młody bóg, który mi się objawił. Jedyna, Wieczna”⁸⁸.

Lekturę korespondencji pomiędzy Oskarem Kokoschką a Alną Mahler można traktować jako relację z wielkiej miłości, pożądania i fascynacji, jednocześnie jednak pozostaje ona niewątpliwie zapisem obsesji, panicznego lęku i maniakalnej potrzeby kontroli.

Kobiety stojące u boku każdego z trzech artystów, którym poświęcony został niniejszy tekst, odegrały kluczową rolę zarówno w ich życiu prywatnym, jak i zawodowym. Celem publikacji była próba ukazania, w jaki sposób Gustav Klimt, Egon Schiele i Oskar Kokoschka traktowali w swojej korespondencji kobiety, które zdecydowali się uwiecznić na swoich najważniejszych płótnach – Emilie Flöge, Wally Neuzil i Edith Harms oraz Alnę Mahler.

Bibliografia

Objaśnienia skrótów i numeracji

Datenbank–ID – w ten sposób oznaczam materiały archiwalne udostępnione w Egon Schiele Datenbank der Autographen – internetowym archiwum Centrum Badań nad twórczością Egona Schielego (niem. Egon Schiele Dokumentationszentrum) przy Muzeum Leopolda w Wiedniu. Kolejne liczby podane przy ww. skrócie oznaczają numer konkretnego dokumentu w archiwum.

Kolejne liczby przy korespondencji Gustava Klimta odpowiadają numerom poszczególnych listów artysty w publikacji *Klimt persönlich. Bilder – Briefe – Einblicke* wydanej pod redakcją Tobiasa G. Nattera, Franza Smoli oraz Petera Weinhäupta.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ Kokoschka: *Briefe I. 1905–1919*, 1984, s. 45.

⁸⁷ Tamże, s. 44.

⁸⁸ Tamże, s. 38.

Literatura podmiotu

- Harms Adele / Harms Edith, Postkarte von Adele und Edith Harms an Egon Schiele. Datierung vor dem 14.01.1915 (Inhaltlich). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 291 r/v. Datenbank-ID 839.
- Harms Edith, Brief von Edith Harms an Egon Schiele. Datierung 00.04.1915 (Inhaltlich). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 301 a (Kuvert), 301 b/1–7 (Brief). Datenbank-ID 869.
- Harms Edith, Brief von Edith Harms an Egon Schiele. Datierung um den 31.01.1915 (Inhaltlich). Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 468. Datenbank-ID 847.
- Kokoschka Olda/Spielmann Heinz (Hg.), *Oskar Kokoschka. Briefe I. 1905–1919*. Düsseldorf 1984.
- Mahler-Werfel Alma, *Mein Leben*. Frankfurt am Main 2008.
- Mahler-Werfel Alma, *Tagebuch-Suiten 1898–1902*. Frankfurt am Main 2002.
- Neuzil Wallburga / Schiele Egon, Postkarte von Egon Schiele und Walburga (Wally) Neuzil an Heinrich Benesch. Datierung 17.08.1912 (Poststempel). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 1383. Datenbank-ID 504.
- Schiele Edith, Brief von Edith Schiele an Egon Schiele. Datierung 17.11.1916 (Poststempel). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 181 a r/v (Kuvert), 181 b r/v (Brief). Datenbank-ID 1218.
- Schiele Edith, Brief von Edith Schiele an Egon Schiele. Datierung nach dem 17.11.1916 (Inhaltlich). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 1042. Datenbank-ID 1220.
- Schiele Edith, Brief von Edith Schiele an Egon Schiele. Datierung 20.12.1916 (Eigenhändig). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 183 r/v. Datenbank-ID 1236.
- Schiele Edith, Brief von Edith Schiele an Egon Schiele. Datierung 14.11.1916 (Eigenhändig). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 1041. Datenbank-ID 1214.
- Schiele Edith, Brief von Edith Schiele an Egon Schiele. Datierung 00.00.1915 (Inhaltlich). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 1032. Datenbank-ID 955.
- Schiele Egon, Brief von Egon Schiele an Adele und Edith Harms. Datierung 11.03.1914 (Eigenhändig). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 0446 a (Kuvert), 0446 b (Brief). Datenbank-ID 749.
- Schiele Egon, Brief von Egon Schiele an Anton Peschka. Datierung 14.05.1912 (Eigenhändig). Bestandsnachweis verbleib unbekannt. Datenbank-ID 471.
- Schiele Egon, Brief von Egon Schiele an Edith Schiele. Datierung 29.06.1915 (Eigenhändig). Bestandsnachweis: Privatbesitz/A. Datenbank-ID 11.
- Schiele Egon, Brief von Egon Schiele an Edith Schiele. Datierung 21.12.1916 (Eigenhändig). Bestandsnachweis: Privatbesitz/A – Inv. Nr.: Abschrift im Egon Schiele Archiv der Albertina ESA 1065/19 . Datenbank-ID 120.
- Schiele Egon, Brief von Egon Schiele an Edith Schiele. Datierung 00.08.1916 (Inhaltlich). Bestandsnachweis verbleib unbekannt. Datenbank-ID 2523.
- Schiele Egon, Brief von Egon Schiele an Edith und Adele Harms. Datierung 10.12.1914 (Eigenhändig). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 666. Datenbank-ID 818.

- Schiele Egon, Brief von Egon Schiele an Edith und Adele Harms. Datierung vor dem 14.01.1915 (Inhaltlich). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 76 a (Kuvert), 76 b (Brief). Datenbank–ID 838.
- Schiele Egon, Brief von Egon Schiele an Edith und Adele Harms. Datierung vor dem 31.01.1915 (Inhaltlich). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 180 r/v. Datenbank–ID 846.
- Schiele Egon, Brief von Egon Schiele an Felix Albrecht Harta. Datierung 06.02.1915 (Eigenhändig). Bestandsnachweis verbleib unbekannt. Datenbank–ID 2276.
- Schiele Egon, Brief von Egon Schiele an Franz Hauer. Datierung 25.01.1914 (Eigenhändig). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 101 a r/v (Kuvert), 101 b r/v (Brief). Datenbank–ID 736.
- Schiele Egon, Postkarte von Egon Schiele an Anton Peschka. Datierung 01.07.1915 (Poststempel). Bestandsnachweis: Privatbesitz/A. Datenbank–ID 114.
- Schiele Egon, Postkarte von Egon Schiele an Edith Schiele. Datierung 21.06.1915 (Eigenhändig). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 843 r/v. Datenbank–ID 893.
- Schiele Egon, Postkarte von Egon Schiele an Edith Schiele. Datierung 21.06.1915 (Poststempel). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 253 r/v. Datenbank–ID 892.
- Schiele Egon, Postkarte von Egon Schiele an Edith Schiele. Datierung 21.06.1915 (Eigenhändig). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 254 r/v. Datenbank–ID 894.
- Schiele Egon, Postkarte von Egon Schiele an Edith Schiele. Datierung 24.06.1915 (Poststempel). Bestandsnachweis verbleib unbekannt. Datenbank–ID 1905.
- Schiele Egon, Postkarte von Egon Schiele an Edith Schiele. Datierung 18.06.1917 (Poststempel). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 74 r/v. Datenbank–ID 1303.
- Schiele Egon, Postkarte von Egon Schiele an Walburga (Wally) Neuzil. Datierung 00.06.1912 (Inhaltlich). Bestandsnachweis verbleib unbekannt. Datenbank–ID 2328.
- Schiele Egon, Postkarte von Egon Schiele an Walburga (Wally) Neuzil. Datierung nach dem 22.12.1912 (Inhaltlich). Bestandsnachweis: Privatbesitz/A. Datenbank–ID 122.
- Schiele Egon, Visitenkarte von Egon Schiele mit einer Notiz für Felix Albrecht Harta. Datierung um den 05.01.1915 (Inhaltlich). Bestandsnachweis: Albertina, Wien/A – Inv. Nr.: Egon Schiele Archiv ESA 862 r/v. Datenbank–ID 834.
- Schiele Egon, Visitenkarte von Egon Schiele mit einer Notiz für Edith und Adele Harms. Datierung um 00.00.1914 (Inhaltlich). Bestandsnachweis: Privatbesitz/A. Datenbank–ID 1903.
- Schiele Egon, Visitenkarte von Egon Schiele mit einer Notiz für Edith Schiele. Datierung 04.03.1915 (Eigenhändig). Bestandsnachweis verbleib unbekannt. Datenbank–ID 2530.

Literatura przedmiotu

- Böttcher Kurt/Mittenzwei Johannes, *Dichter als Maler*. Stuttgart 1980.
- Fischer Lisa, *Geschlechterasymmetrien der Wiener Moderne*, w: Natter Tobias G. / Frodl Gerbert, *Klimt und die Frauen*. Köln 2002.

- Fischer Wolfgang Georg, „*Liebe Emilie!*” *Klimt schreibt an Emilie Flöge*, w: Natter, Tobias G. / Smola Franz / Weinhaupt Peter (red.), *Klimt persönlich. Bilder – Briefe – Einblicke*. Wien 2012, s. 16–49.
- Lischka Gerhard Johann, *Oskar Kokoschka: Maler und Dichter: Eine literar-ästhetische Untersuchung zu seiner Doppelbegabung*. Frankfurt am Main 1972.
- Natter Tobias G. / Frodl Gerbert, *Klimt und die Frauen*. Köln 2002.
- Natter Tobias G. / Smola Franz / Weinhaupt Peter (red.), *Klimt persönlich. Bilder – Briefe – Einblicke*. Wien 2012.
- Natter Tobias G., *Klimt persönlich. Das Werk und der Meister*, w: Natter, Tobias G. / Smola, Franz / Weinhaupt, Peter (red.): *Klimt persönlich. Bilder – Briefe – Einblicke*. Wien 2012, s. 6–13.
- Schmidt Regine, *Wiener Mädel – Femme fatale. Gustav Klimt und die Frau um 1900. Ein Weg ins Freie*, w: Natter, Tobias G. / Frodl, Gerbert: *Klimt und die Frauen*. Köln 2002.
- Smola Franz, *Zitate und Bilder*, w: Natter, Tobias G. / Smola, Franz / Weinhaupt, Peter (red.): *Klimt persönlich. Bilder – Briefe – Einblicke*. Wien 2012, s. 174–303.
- Spielmann Heinz, *Oskar Kokoschka. Leben und Werk*. Köln 2003.

Inne źródła

<https://www.leopoldmuseum.org/de/ausstellungen/65/wally-neuzil>, 21.01.2018.

Słowa kluczowe

Gustav Klimt, Egon Schiele, Oskar Kokoschka, kobieta, korespondencja

Abstract

Female Figures in the Correspondence of Gustav Klimt, Egon Schiele and Oskar Kokoschka

Bringing to mind the artistic achievements of the three greatest representatives of the Viennese Modernism – Gustav Klimt, Egon Schiele and Oskar Kokoschka one cannot pass over the role, women had on their oeuvre. The purpose of this paper is to analyze the relationships they had with the most significant women in their lives and determine the issues and topics that prevailed in their correspondence until 1919.

Keywords

Gustav Klimt, Egon Schiele, Oskar Kokoschka, woman, correspondence